

Warszawa, 27 lipca 2017 r.

Piotr Hofman
Prezes Zarządu Rady Gospodarczej
Strefy Wolnego Słowa

Szanowna Pani
Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów

Szanowna Pani Premier,

Mając na uwadze upadek sektora utylizacji energetycznej biogazu składowiskowego i groźne konsekwencje tego stanu rzeczy dla środowiska naturalnego, społeczności lokalnych oraz samorządów, prosimy o podjęcie działań naprawczych, które ograniczą emisję tegoż szkodliwego biogazu do atmosfery. Polska emituje do atmosfery w sposób nieprzerwany ogromne ilości metanu (CH₄) z biogazu składowiskowego, powstającego na składowiskach odpadów komunalnych.

Z danych Ministerstwa Środowiska przedstawionych w odpowiedzi na interpelację p. posła Roberta Mordaka z dnia 1 lutego 2017 r. (w załączeniu) wynika, że zagospodarowanie biogazu składowiskowego w Polsce w 2015 r. wyniosło tylko **6,6 % !!!** W sumie, do atmosfery co godzinę ulatuje 52 tys. m³ czystego metanu z biogazu składowiskowego, zatruwając środowisko naturalne i społeczności lokalne, wywołując liczne pożary i zagrożenia wybuchowe. Taka ilość metanu dałaby zieloną energię o stałej mocy wytwórczej ok. 190 MW w skali roku (5000 h/rok). **To ogromna niegospodarność i brak ochrony środowiska.** W Polsce składowiska odpadów są, po górnictwie, największym emitentem metanu do atmosfery.

Instalacje Odnawialnych Źródeł Energii utylizujące energetycznie biogaz składowiskowy są najskuteczniejszym i sprawdzonym w świecie rozwiązaniem, ograniczającym emisję metanu z tegoż biogazu. Instalacje te są postulowane i oczekiwane przez lokalne społeczności, jako skuteczna ochrona zdrowia i życia ludzi oraz środowiska. **Wybór jest prosty: albo energia i czyste środowisko, albo smród, pożary i manifestowane jawnie zacofanie technologiczne oraz cywilizacyjne.**

Na uwagę zasługują słowa Pana Andrzeja Piotrowskiego, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Energii, który na wspólnym posiedzeniu Komisji Środowiska Senatu RP i Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności Senatu RP w dniu 20 czerwca 2017 r. stwierdził co następuje:

„ ... Odnawialne Źródła Energii są instrumentem, a nie celem, tak naprawdę chodzi o ograniczenia zanieczyszczeń, chodzi o ograniczenie ewentualnych zmian klimatu, a nie o stawianie OZE ... „

Obecnie jesteśmy świadkami upadku sektora biogazu składowiskowego OZE. Prawie wszyscy inwestorzy zagraniczni odeszli. Spółki komunalne miast i gmin utrzymują nierentowne i nie działające instalacje i „udają”, że składowiska są odgazowywane, ponieważ istnienie tych instalacji wypełnia ustawowy obowiązek odgazowania składowisk. W efekcie metan zatrzuwa środowisko, wywołuje pożary i konfliktuje samorządy ze społecznościami lokalnymi. Główne przyczyny tego stanu rzeczy to:

- 1. Załamanie istniejącego systemu pomocy publicznej (zielony certyfikat);**
- 2. Brak wdrożenia nowego mechanizmu pomocy publicznej.** Sektor biogazu składowiskowego czekając już od paru lat na wdrożenie nowego mechanizmu zapada się w czeluści niebytu, degradacji i bankructwa. W przypadku innych technologii OZE przeprowadzono już aukcje czy też wdrożono nowy błękitny certyfikat;
- 3. Zaniżona cena referencyjna** biogazu składowiskowego w wysokości 405 zł/MWh dla instalacji o mocy poniżej 1 MW, która dodatkowo nie uwzględnia kosztów energii pierwotnej;
- 4. System aukcyjny to zły mechanizm dla biogazu składowiskowego.** Potwierdził to w Sejmie RP w czerwcu br. Pan Andrzej Kaźmierski, Dyrektor Departamentu Ministerstwa Energii, stwierdzając: *„udział w aukcjach dla biogazu składowiskowego wydaje się trudny i mało racjonalny”*;
- 5. Brak monitoringu i stałego wsparcia Ministerstwa Środowiska** w rozwój i prawidłowe funkcjonowanie sektora biogazu składowiskowego OZE, który wypełnia przecież ustawowy obowiązek ochrony środowiska ograniczając emisje metanu do atmosfery.

Szanowna Pani Premier,

Projekt ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw również zawiera elementy, które podtrzymują aktualny stan zapaści sektora biogazu składowiskowego, to jest:

- A. Obniżenie ceny zakupu energii w FIT i FIP do poziomu 80 % ceny referencyjnej (405 zł/MWh vs. 324 zł/MWh)** to spotęgowanie już zaniżonej ceny referencyjnej dla instalacji poniżej 1 MW. Systemy FIT i FIP nie rekompensują zaniżonej ceny referencyjnej. Dodatkowo założenie jednej i tej samej ceny referencyjnej dla FIT i FIP jest nieuzasadnione i szkodliwe.
- B. Brak wsparcia dla instalacji o mocy powyżej 1 MW** (pozostał tylko zielony certyfikat) co stanowi ich dyskryminację.
- C. Brak dostosowania okresu wsparcia do ustawowego obowiązku odgazowania** składowisk. Zgodnie z przepisami, podmioty zajmujące się odgazowaniem składowisk, winny być wspierane i zachęcane przez państwo do prowadzenia

tego rodzaju działalności.

Potencjał energetyczny niezagospodarowanego biogazu jest rzędu $90 \div 120$ MW mocy wytwórczej. Z punktu widzenia wykonania celu OZE 2020 oraz krajowego systemu energetycznego, potencjał energetyczny biogazu składowiskowego jest ułamkiem procenta, ale z punktu widzenia ochrony środowiska instalacje te są ogromnie ważnym ogniwiem bezpieczeństwa środowiskowego.

Dla przykładu, w **Wielkiej Brytanii wszystkie składowiska odpadów posiadają takie instalacje, a łączna moc wytwarzanej energii elektrycznej wynosi ok. 630 MW. W Polsce moc wytwórcza to ledwie ok. 16 MW tj. około 3 % w stosunku do UK.**

Problem emisji metanu z biogazu składowiskowego będzie jeszcze większy połączeniu metanu do unijnego systemu handlu emisjami EU ETS od 1 stycznia 2021 r. (podatek od emisji). Utylizacja 311 tys. ton metanu pozwoli wyprodukować energię zieloną, gdzie koszt pomocy publicznej dla OZE poniesiony przez Państwo wyniesie 278 mln zł (przy założeniu wyższej ceny referencyjnej 450 zł/MWh). Koszt pomocy publicznej dla wyprodukowania takiej samej ilości energii zielonej w najtańszej stabilnej technologii OZE tj. biomase wyniósłby ok. 154 mln zł (cena referencyjna dla biomasy w 2017 r. – 325 zł/MWh). Oszczędność kosztów wynosi więc 124 mln zł. Dzięki utylizacji metanu ze składowisk komunalnych Polska uniknie kosztów rocznej emisji metanu w wysokości 263 mln zł. Podsumowując, koszt pomocy publicznej dla OZE wyniesie 278 mln zł a oszczędności w systemie ETS w skali roku wyniosą 139 mln zł.

Brak utylizacji tej ilości metanu sprawi, że spółki komunalne (głównie samorzady) poniosą koszt rocznej emisji metanu w kwocie 263 mln zł. Dodając do tego koszt pomocy publicznej niezbędny do wyprodukowania zielonej energii w najtańszej stabilnej technologii OZE tj. biomase w wysokości 154 mln zł (325 zł/MWh), otrzymamy łącznie obciążenie na kwotę 417 mln zł. Powyższe wyliczenia zostały oparte o dane, dołączone do ww. pisma Ministerstwa Środowiska, gdzie prognozowana cena uprawnień EUA na rok 2020 wg *Thomson Reuters* wynosi 8,05 EUR. W 2021 roku będziemy mieli do wyboru: albo poniesiemy koszt 417 mln zł, albo 278 mln zł. Oszczędność z tytułu unikniętych kosztów rocznej emisji metanu wyniesie zatem 139 mln zł.

Propozycje stosownych, bardzo niewielkich lecz znaczących zmian do projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw dla biogazu składowiskowego skierowane zostały przez stronę społeczną, reprezentowaną przez stowarzyszenie „Inicjatywa dla Środowiska, Energii i Elektromobilności” w dniu 10 lipca 2017 r. w piśmie do Ministerstwa Energii.

Nie uwzględnienie tych propozycji to kontynuacja niegospodarności, migracji biogazu do atmosfery, zatruwania środowiska, zagrożeń pożarowych i konfliktów samorządów ze społecznościami lokalnymi. To kontynuacja fikcji wypełniania ustawowego obowiązku odgazowania składowisk.

Nie uwzględnienie tych propozycji to zignorowanie stanowiska Ministerstwa Środowiska dla biogazu składowiskowego wyrażonego w piśmie z dnia 1.02.2017 r. do Pana Marka Kuchcińskiego, Marszałka Sejmu RP, gdzie poparto ideę zwiększenia wsparcia dla instalacji biogazu składowiskowego poprzez zrównanie jej pomocy publicznej z biogazem rolniczym.

Nie uwzględnienie tych propozycji to zignorowanie stanowiska Pana Joachima Brudzińskiego, Wicemarszałka Sejmu RP oraz Pana Sławomira Jana Piechoty, Przewodniczącego Komisji ds. Petycji Sejmu RP, którzy poinformowali wytwórców energii z biogazu składowiskowego odpowiednio w marcu i lutym 2017 r. (pisma w załączeniu) o wystosowaniu dezyderatu do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o szczegółowe odniesienie się i wskazanie możliwych rozwiązań w zakresie poprawy sytuacji wytwórców energii elektrycznej z biogazu pozyskanego ze składowisk odpadów.

Nie uwzględnienie tych propozycji to zignorowanie stanowiska spółek komunalnych miast i gmin oraz Polskiej Izby Gospodarki Odpadami (PIGO) reprezentowanej przez 145 przedsiębiorstw trudniących się gospodarką odpadami oraz higieną komunalną. To właśnie te podmioty tworzą ogniwa bezpieczeństwa środowiskowego w samorządach terytorialnych.

Wymagany wolumen pomocy publicznej dla prawidłowego funkcjonowania sektora biogazu składowiskowego OZE jest niewspółmiernie mały w stosunku do wolumenu wsparcia, jakie jest udzielane innym technologiom OZE jak wiatr, woda, fotowoltaika, biomasa, współspalanie czy biogaz rolniczy. Jednak z punktu widzenia ochrony środowiska sektor biogazu składowiskowego jest szczególnie ważnym ogniwem polityki bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Dlatego też każda droga ograniczająca emisję metanu powinna być skutecznie dofinansowana i ustawowo wspierana.

Reasumując, ogromnie prosimy Panią Premier o działania, które podniosą z upadku sektor biogazu składowiskowego OZE zapewniając rozwój i szybkie wyposażenie składowisk odpadów w instalacje OZE, poprawiając tym samym bilans energetyczny kraju oraz ograniczając skutecznie obecny, bliski katastrofalnemu ślad środowiskowy biogazu w naszej ekosferze.

Z wyrazami szacunku,

/-/ Piotr Hofman

Prezes Zarządu

Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa